

DZIENNIK SUWAŃSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 21 SUWAŃKI

TELEFON Nr. 66

RAJONOWY CENNIK K & O. 1925

Doktor długości i szerokości geograficznej



Geograficzne Towarzystwo amerykańskie...
doktor długości i szerokości geograficznej.
Por. Byrd, jak wiadomo, dotarł na aeroplanie do bieguna północnego.

Po krwawej tonie dni majowych Świt lepszej przyszłości Polski Zmiana konstytucji i pełnomocnictwa uchwalone w trzecim czytaniu

WARSZAWA 23.7.
Sejm w trzecim czytaniu uchwałił wczoraj również projekt zmian konstytucji, jak i projekt ustawy o pełnomocnictwach. Uczynił w ten sposób zadość naczelnyemu wymaganiu, jakie rząd p. Bartla wysłał po przewrocie majowym.
Projekt zmian konstytucji w trzecim czytaniu doznał w stosunku do wyników głosowania w drugim czytaniu zmiany przez to, że większością 2/3 określono przyjęty w drugim czytaniu ustęp, który był szczytną pozostałością, planownie zamierzonym przez Prezydenta Rzeczypospolitej.
Uchwalono natomiast prawo dekretowania odrzucone w czytaniu drugim.
W głosowaniu nad ust. 1 art. 11 przyjęto mianowicie 250 przeciw 94 głosom ustęp ten w brzmieniu następującym:
— Prezydent Rzeczypospolitej ma prawo w czasie, gdy Sejm i Senat są rozwiązane, aż do chwili ponownego zwołania Sejmów wydawać zarządzenia z mocą ustawy w zakresie ustawodawstwa państwowego. Rozporządzenia te nie mogą jednak dotyczyć zmiany Konstytucji i spraw przewidzianych w art. 3 ustęp czwarty, art. 4, 5, 6, 8, 49 ust. drugi, 50 i 59.
Do tego tekstu przyjęto poprawkę p. Putka o wyłączenie z uprawnień rządu ordynacji wyborczej

do Sejmów i Senatów.
Za tym wnioskiem głosowały następujące kluby: Zw. Lud.-Nar., Chrz.-Nar., Chrz.-Dem., Plast. N. P. R., Kat.-Lud., Str. Chł., Kl. Pracy i Wyzwolenie.
Wszystkie inne poprawki do art. 11 odrzucono, poczem przyjęto całą ustawę.
W trzecim czytaniu kwalifikowana większością 2/6 głosów przeciw 95. Za ustawą głosowały wymienione wyżej kluby.
Następnie głosowano nad projektem ustawy o pełnomocnictwach. Przyszło kilkakrotnie do starcia demonstracji obstrukcyjnych, skutkiem tego, że porozumienie prawicy i centrum doprowadziło do usunięcia zastrzeżeń w drugim czytaniu wywalczonych przez lewicę. Przymano więc Prezydentowi

Rzeczne prawo wydawania rozporządzeń co do świadczeń społecznych oraz obowiązującego ustawodawstwa robotniczego.
Po przyjęciu tych poprawek, na lewicy odezwały się protesty i bicie w pulpity. Odrzucono poprawkę ks. Ilikowa i Kroniga o skreślenie z wyłączeń ustaw językowych i szkolnych.
Również przyjęto 180 głosami przeciw 154 poprawkę wniesioną przez kilka klubów, aby godać jako wyłączenie słowa „oras” prawa matematycznego.
Wszystkie inne poprawki zostały odrzucone.
Wśród wrzawy zarządził wice-marszałek Dębski głosowanie przez powstanie i stwierdził, że ustawę w trzecim czytaniu przyjęto.

Wywołało to na sali ogromną wrzawę. Tym razem już nie tylko komunisty z N. P. Ch., ale także PPS, wzięła namiętny udział w halabastowej obstrukcji zapomocą stukota pulpity.
Wice-marszałek Dębski przywołał do porządku posła Perla (3 razy) i pos. Sochackiego.
Wobec nieustającej wrzawy przerwano posiedzenie na 10 minut. W czasie przerwy obradował komitet seniorów.
Po wznowieniu posiedzenia wice-marszałek Dębski oznajmił, iż na stonose posiedzenie Sejmu odbędzie się w piątek 30 b. m. o 4 pp.
Na porządku dziennym ewentualnie poprawki Senatu do konstytucji i pełnomocnictw, ewentualnie sprawozdanie komisji o wnioskach o rozwiązanie Sejmu, oraz votum nie ufnosci dla wice-marszałka Dębskiego, zgłoszone podczas zderzenia końcowego przez jednego z rozkoryczonych obstrukcyjistów.
Na tem historyczne posiedzenie zakończono o g. 8 m. 15.

Znakomity prawnik polski wykład w Hadze wobec 35 narodowości

W dniu wczorajszym w wielkiej sali Akademii prawa międzynarodowego w Hadze rozpoczął wykład prawa międzynarodowego karnego znakomity uczytelni, prof. Uniwersytetu warszawskiego



dr. Zygmunt Cybichowski.
Pierwszy wykład miał Cybichowski go, jak głosi nasz telegram z Hadz, przy brzojnym uczestniczeniu przez tłumy studentów, aliczających do trzydziestu tysięcy naukowców.

Smiało bez obłudy

Polska składa dowód pokojowej polityki Zniesienie attachés wojskowych przy polskich placówkach dyplomatycznych

WARSZAWA 23.7.
Rada ministrów przyjęła wniosek nagły ministra spraw zagranicznych, p. Zaleskiego, uzgodniony z opinią Marszałka Piłsudskiego w sprawie skasowania stanowisk attachés wojskowych przy polskich placówkach dyplomatycznych.
Uchwała ta ma być wyrazem pokojowości polityki polskiej. Skasowane będą wszystkie attachés wojskowe prócz przewidzianych przez traktaty, a więc wniosek dotyczy placówek w Berlinie, Moskwie, Rzymie, Londynie, Tokio i Tallinie.
Likwidacje attachés przeprowadzi ministerstwo spraw zagranicznych w porozumieniu z M. S. Wojsk.
Etaty attachés, jak pomocników i podoficerów kancelaryjnych oraz kredyty, wyrażające się sumą 43.750 zł. miesięcznie, pozostaną w budżecie M. S. Z. celem wzmocnienia obsady personalnej placówek dyplomatycznych.

O REFORMĘ ROLNA Konferencja ministrów

WARSZAWA 23.7.
Ministrowie rolnictwa p. A. Raczyński oraz reform rolnych p. W. Staniewski odbyli w dn. 22 b. m. w gmachu ministerstwa rolnictwa konferencję w sprawie wypracowania rozporządzeń wykonawczych do ustawy o wykonaniu reformy rolnej oraz uzgodnieniu dążeń obu ministerstw co do szybkiego wprowadzenia w życie tej ustawy.

CENY, PŁACE I EKSPORT zdecydują o stałym kursie złotego

WARSZAWA 23.7.
Sma rzyżka złotego, zarówno na rynku wewnętrznym jak i na giełdach zagranicznych, stawia sprawę stabilizacji kursu złotego jako jedno z najważniejszych i najpilniejszych zagadnień.
Bank Polski, powołany do regulowania kursu złotego od kilku dni przeprowadza badania, zmierzające do określenia na jakim poziomie winna nastąpić stabilizacja naszej waluty, zgodnie z wymogami naszego życia gospodarczego.
Przy badaniach tych są brane pod uwagę trzy najważniejsze czynniki: poziom cen, płac i potrzeby eksportu.
Te czynniki decydują, czy Rząd będzie się starał utrzymać kurs złotego na poziomie 9 za dołara, czy też pójdzie za tendencją rynku walutowego i obniżyć be-

W p. Prezydenta Mościckiego Wizyta polityka amerykańskiego i konferencja z premierem Bartlem

WARSZAWA 23.7.
Dzisiaj w godzinach porannych przyjęty był przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej na dłuższym posłuchaniu p. Winter, korespondent pism amerykańskich, autor książki angielskiej o Polsce.
W godzinach przedpołudniowych p. Prezydent Mościcki przyjął p. premiera Bartla.

200 zabitych i 300 jeńców Zwycięstwo Francuzów w Syrii

LONDYN 23.7.
Z Beyrouth donoszą, że Francuzi po ciężkich walkach odnieśli wielki sukces nad Druzami, którzy pozostawili 200 zabitych i 300 jeńców.
Dalski temu zwycięstwu zabiez płacone jest ponowne podjęcie rachy na linii kolejowej Bagdad — Damaszek

Rząd Poincarego ma być dziś gotowy Przepuszczalny skład nowego gabinetu

PARYŻ 23.7. Przepuszczalny skład nowego rządu francuskiego przedstawia się następująco: prezydent ministrów i finansów — Poincare, sprawy zagraniczne — Briand, wojna — Painleve, marynarka — Leygues, sprawiedliwość — Barthou. Poza temi tekami do rządu powołani będą także Bokanowski i Marine.
Ostatecznego utworzenia rządu oczekiwano należy w ciągu dnia dzisiejszego. Poincare zapropomował radykałom i radykal-

nym socjalistom cztery teki w swoim gabinecie, jednak napotkał na odmowę, wobec czego należy liczyć się z opozycją tych stronnictw na przyszłość.
Starania Poincarego idą w kierunku stworzenia rządu, opartego na grupach politycznych od prawego centrum do radykalnych socjalistów.
Jak dotąd, kombinacja ta z trudnością dochodzi do skutku.

Francuzi, dosyć polityki i PARTIJNICTWA! Odezwa do narodu francuskiego

PARYŻ 23.7. „Le Matin” ogłasza dzisiaj na naczelnym miejscu, odezwę, wzywającą wszystkich Francuzów, zwolenników lađu, aby w każdej prowincji, w każdym mieście tworzyli ligi, których zadaniem byłoby przypominać parlamentowi jego obowiązki, a w razie potrzeby narzucać mu je.
Odezwa kończy się słowami: — Dosyć polityki! Francuzi, jednoczcie się, wybierając

swych wodzów i domagając się od nich, by działali! (PAT).
Urzednicy francuscy manifestują z powodu nikłych pensyj
PARYŻ 23.7. Stowarzyszenie urzedników państwowych postanowiło urzadzic w sobote wielką manifestację na znak protestu przeciwko niewystarczającemu podwyższeniu plac.

Senat - staruszek kużytyka w ogniu konstytucyjnych gadułów

WARSZAWA 23.7.
Senat zatwierdził dzisiaj szereg projektów ustawowych, przekazanych mu przez Sejm w ostatnich tygodniach. Ogólniejsze znaczenie mają projekty ustaw o podatku od lokali, karnel, skarbowej, o zaciągnięciu pożyczki w dolarach, o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.
Do obrad nad projektem zmiany konstytucji i ustawy o pełnomocnictwach Senat przystąpił natychmiast po wyborze specjalnej komisji, której oba te projekty będą przekazane do załatwienia.
Obrady komisji przewidziane są w poniedziałek. Plenum Senatu odbyłoby się w czwartek 29 b. m., poczem w piątek 30-go, zebrałby się Sejm dla zatwierdzenia ewentualnych poprawek Senatowi.

CAPABLANKA, mistrz szachownicy

LONDYN 23.7. Mistrz świata Capablanka zdobył pierwszą nagrodę na ogólnoamerykańskim konkursie szachistów.

TAK BYŁO



a tak tak nie był

GIEŁDA

WARSZAWA 23.7.
Pod wpływem wiadomości z Berlina i Gdańska oraz wielkiej podaży na rynku wewnętrznym kurs dolara wczoraj wieczorem zniżył się na czarnej giełdzie niżej kursu oficjalnego i osiągnął 8.98 — 8.97.
Dzisiaj rano nastąpiło jednak nieznaczne wzmocnienie pod wpływem Banku Polskiego, który utrzymał kurs wczorajszy oficjalny i płacił w swych kasach 9.00 za gotówkę, 9.05 za dewizy.
W obrotach międzybankowych i na czarnej giełdzie kurs dolara przed dzisiejszą giełdą trzymał się na poziomie 9.01.
PRYWATNE NOTOWANIA POLUBNIOWE
Dewizy
Berlin 2.12, Belgia (za 100) 21.50, Mo landia (za 100) 366.75, Londyn (za 1) 43.85, Paryż (za 100) 21.00, Praga (za 100) 27.03 1/2, Szwajcaria (za 100) 176.60, Sztokholm (za 100) 344.40, Włochy (za 100) 29.70, Czerwońca (za 1) 41.00.
ZURYCH 23.7. Zamknięcie. Warszawa 57.50, Paryż 11.55, Londyn 25.12 1/2, Belgia 12.00, Włochy 15.75, Berlin 1.23, Wiedeń 73.00, Praga 15.30.
Papiero lotaryjne
5 proc. pożyczka konwersyjna 46.00; 10 proc. pożyczka kolejowa 140.00; 6 proc. poz. dolar 64.00; 4 i pół proc. obligacje m. Warszawy 1915—16 r. 31.00, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 21.50, 5 proc. L. Z. m. Warszawy rb. szwadw. 20.24

Delegaci Ligi Narodów w Warszawie

Sprawa oszustwa bryla Foleski zabierającego samochody

WARSZAWA 22.7. Powrócili wczoraj do Warszawy delegaci Ligi Narodów, którzy badali w naszym mieście istniejące i możliwości budowy nowych dróg wodnych.

Delegacja opuszcza Polskę w najbliższych dniach. Pobyt obecny w Warszawie wyjątkowo dla uzupełnienia materiałów informacyjnych, które zgromadzili w podróży po kraju.

Wynikiem badań, przeprowadzonych przez rzeczoznawców, będzie obszerny raport, jaki służy komisji do spraw transportu i komunikacji Ligi Narodów.

Od treści tego raportu zależy, czy rząd polski zdola uzyskać kredyty zagraniczne dla przeprowadzenia projektowanej budowy kanałów: Bug — Prypeć, oraz kanału węglowego, łączącego Śląsk z Bałtykiem.

Rzeczoznawcy Ligi Narodów zainteresowali się tymi projektami, szczególnie jednak zajął ich możliwość szybkiego odwodnienia Połесьa. Zdaniem ich, osuszenie bagien połесьkich może być dokonane stosunkowo niewielkim kosztem i w rezultacie da Polsce około 1 mil. hektarów dobrej ziemi pod uprawę.

Jeden z członków komisji rzeczoznawców, Holender Mihoff przybędzie wkrótce ponownie

Organizacja władz powiatowych w komisji administracyjnej Sejmu

W dalszych obradach komisji administracyjnej ustalono, że w działach powiatowych będą się składać z 4-6 członków wybieranych przez Radę powiatową, ze starostą na czele. Członkami w dziale powiatowego nie mogą być członkowie Rady pow. wójtowie, ławnicy, pisarze itp. funkcjonariusze gminni i powiatowi, jak również funkcjonariusze policji państw, chyba gdy zrezygnują z zajmowanego dotychczas stanowiska.

Urząd członka wydz. pow. jest bezpłatny. Rada pow. może przyznac członkowi wydz. pow. prawo do diety i zwrotu kosztów podróży na posiedzenia. Projekty budżetu, aby starostom za przewo-

Niemcom nie udało się zwalczyć wiat na Polskę za katastrofą kolejową pod Starogardem

Wyrok trybunału rodzimego

GDANSK, 22.7. Dziś ogłoszono wyrok trybunału rodzimego niemiecko-polsko-gdańskiego w sprawie katastrofy starogardzkiej, której ofiarą padł tranzytowy pociąg pociesny niemiecki.

Trybunał po przesłuchaniu pasażerów świadków i rzeczoznawców odrzucił wniosek rządu niemieckiego, domagający się stwierdzenia, że rząd polski przez wadliwe utrzymanie toru kolejowego na przestrzeni Firnowo — Malbork spowodował ciężkie niebezpieczeństwo dla ruchu tranzytowego, w motywach stwierdzając, że katastrofę spowodowało rozmysłne rozszubrowanie szyn tuż przed przejazdem, podkłady na miejscu katastrofy nie były w stanie niebezpiecznym dla ruchu, oraz stan mostu na Wiśle pod Torzawem nie budzi obaw i że tor na przestrzeni Firnowo — Malbork utrzymywany był przez władze polskie z należytą starannością.

5400 km w 31 godzin

Francuski lot okrężny dokoła Europy

LE BOURGET, 22.7. Lotnik kapit. Weiss powrócił tu dziś po południu, zakończywszy z powodzeniem swój okrężny lot Paryż — Kopenhaga — Oslo — Helsinki — Tallin — Ryga — Kowno — Warszawa — Praga — Paryż. Lotnik przebył 5400 km. w 31 godzin 40 minut. (PAT.).

Król, który zniknął

Wspomnienie o rozmowie z carem bułgarskim Borysem

Wadomość o wyjeździe cara Borysa z Bułgarii, a potem o tajemniczym jego zniknięciu z Medyana astryjańskiej opinia publiczna świata całego.

„Całkowicie romantyczna przygoda tem bardziej wydaje się dziwna, że car Borys, przyzwoity od dziecka, do zmienności fortuny miał okazać wiele równowagi i spokoju wśród istotnych niebezpieczeństw.

Miałam sposobność poznać tego monarchę pobratymczego ludu słowiańskiego trzy lata temu w Sofii. Było nas kilkadziesiąt osób — wydział polskiego naukowców do Bułgarii.

Trąbił się na najczystszy okres rządu ostatecznego Stambolijskiego; król był tak skrepowany, że nie mógł nas przyjąć oficjalnie. Spotkał się z nami incognito, gdyśmy zwiedzali ogród zoologiczny. Był po cywilnemu.

Wyraził profil południowca, bystre oko, wykwintna, smukła sylwetka, wzrost średni, niepozłakowany krój ubrania, długa wąska dłoń w szarej rękawiczce

— oto car Borys, taki, jakim u rzekliśmy go w perspektywie grodowej alei.

Chodził z nami długo, rozmawiając o Polsce i o wzajemnych stosunkach naszych narodów. Na przemówienie jednego z kierowników wycieczki odpowiedział śliczną francuszczyzną, serdecznie, taktownie, z godnością i umiarem, pod którym się czuło opano wany ale głęboki smutek. Smutek monarchy bez jutra.

Od lwów i tygrysów odciągnął nas do pawilonu z kolekcją owadów. W rozmowie z jednym z naszych przyrodników okazało się, że król jest wybitnym znawcą entomologii. Entuzjastycznie się do życia motyli, on — monarcha jednodniowy, żyjący jakby na wulkanie wśród ciałych spalaków i zamachów.

Widzę jeszcze jego wąską rąsową rękę, zlekka unoszącą kapełuszka na pożegnanie. Z łolem rozstawał się z nami; wesola gromadka ludzi wolnych, pełnych ufności i wiary w przyszłość.

Zadanie... z powodu...

WARSZAWA 22.7. Uwaga Rady powiatowej 20 km, która została ministerstwem robót publicznych wywołana wczoraj echa na komisji robót publicznych. Na odgórny raport p. Posackiego (P) o powody uchwały, minister rob. publ. p. Broniewski oznajmił, że stało się to na jego wniosek bardzostanowczo zgłoszony i podtrzymany.

W toku dyskusji p. Szafrank (Wyzw.) zgłosił rezolucję, wyrażającą niedowolenie z powodu oświadczenia ministra, że p.

Wszyscy zwłapił — niech wszyscy decydują

Sprawa rozwiązania Sejmu na komisji konstytucyjnej

WARSZAWA 22.7. Rozwiązanie Sejmu, którego po wypadkach majowych zażądano odruchowo ze strony kilku klubów, było wczoraj rozważane na komisji konstytucyjnej. Stronnicwa prawicy i środka z jednej, lewica z drugiej strony przemawiali sobie, kto z nich zawinił po derwanu zaufania i powagi Sejmu. W końcu 17 przeciw 13 głosom komisja uchwaliła na propozycję p. Petryckiego (Z.L.N.)

ŻYZNE ŁANY EGIPTU

oczekują na polskie maszyny rolnicze

Wywiad z przedstawicielem Egiptu w Warszawie

Przedstawiciel dyplomatyczny Egiptu, Mohamoud Sabit Bey, który onegdaj przybył do Warszawy zamieszkał chwilowo w hotelu Europejskim.

Mohamoud Sabit Bey, 40-letni mężczyzna o pięknej, rasowej twarzy i postaci, uśmiechnięty z rodem królewskim, ujmuje niezwykłą uprzejmością prowadzenia rozmowy swobodnie i ciekawie, z subtelną aż do wykwinu inteligencją.

— Jestem dumny i szczęśliwy — mówi z powagą i uroczyście — że danem mi jest po raz pierwszy reprezentować nasz starożytny Egipt w Polsce, o której nad Nilem mówimy zawsze z głębokim szacunkiem, po-

dzieniem i szczerem zainteresowaniem.

Gdy rozmowa schodziła na temat stosunków gospodarczych między Polską a Egiptem, dyplomata egipski ożywił się:

— Nawiazanie jaknajściślejszego kontaktu w życiu gospodarczym będzie jednym z najpierwszych zadań moich w Polsce.

— Jak wiadomo jestem równocześnie chargé d'affaires Egiptu w Pradze Czeskiej. Do Warszawy w tej chwili przybyłem na krótko, gdy za 2-3 miesiące powrócę tu, misji mej oddam się całkowicie.

Zwracam p. Mohamoudowi uwagę, że p. minister Zaleski w swem expose przed komisją sejmową wyraźnie podkreślił, że rynek egipski specjalnie budzi zainteresowanie sfer przemysłowych ze względu na widoki eksportu produktów polskich, jak też importu bawełny.

P. Mohamoud z zainteresowaniem dowiadywał się o tem.

— Oczywiście, prócz produktów polskich bardzo liczymy na przywóz z Polski maszyn rolniczych.

Zresztą po zaznajomieniu się szczegółowym ze stanem przemysłowym Polski, odpowiednie kroki poczyni w celu nawiązania obustronnych stosunków handlowych.

Maniście sobie czas pewien, pojedzie sobie na kilka miesięcy na wesele i daćie mi aż do 30 listopada 1926 roku pełnię władzy. Za cztery miesiące spotkamy się znowu.

Jednym słowem tak jak w Polsce, Zresztą w tym momencie komuniści zaczęli stukać w pulpity i krzyczęć:

— Pilsudski, Mussolini, Pilsudski, Mussolini!

Dla tych bowiem bolszewickich cynbalistów Komendant nasz jest uosobieniem najczarniejszej reakcji.

— Ale manifestowali netyliki komunisti. Ku ogólnemu zdziwieniu sam przez izby, pan Herriot, odstąpił im marszałkowski jednemu z swych pomocników i zszedł w horyzonty. Z władcim mu tak, jącym, wezbranem wzruszeniem, lirycznym głosem ten mały polityczny owdziaczył:

— Panowie, sytuacja jest niedobra, to prawda. Ale najstraszniejsze to widmo dyktatury, które powiwa nad nami.

— Koledzy, brośmy się! Nie pozwólmy na poniżenie parlamentu! Tu tkwi największe niebezpieczeństwo.

Innemi słowy da się to streścić tak:

— Niech przypadnie raczej Francja, ale niech żyje parlament!

— Ale jakże to być przekonywujący argument, apelujący, że się tak wyrażę, do własnej skóry różnokolorowych postów. To też za tem hasłem skoczyli do urn ludzie wszelkich barw, potrochu z każdej beczki.

Każdy, któremu zdrowie zależało na posejskiej gaży, rzucił w rząd czarną gaikę.

— Nie pozostanie to bez echa, gdyż jest między postami całego świata coś w rodzaju profesjonalnej solidarności. Mają oni wypisane na swych sztandarach:

„Parlamentarzyści wszystkich krajów, łączcie się!”

Niewiadomo jednak jak się ta walka w Francji skoczdy i czy upartych szkoldników nie spędy burza młecierpliwego ludu...

Zresztą dostojnie zanosi się na burzę. Ściemniło się. Nad lasem błysnęły blyskawice. Orzmił... Pierwsze krople padały na papier... Trzeba lechać dalej.

Henryk Korab — Kacharski.

Program obchodu w 12 rocznicę wyjazdu Kiedrowi

W Warszawie 22.7. Program obchodu w 12 rocznicę wyjazdu Kiedrowi, zwolnionego do Kielc w 12-tą rocznicę wyjazdu Kiedrowi, został już ustalony i przedstawia się następująco:

W sobotę 7 sierpnia o godz. 4.30 po poł. pierwsze zebranie delegatów.

W niedzielę 8 sierpnia o godz. 8.45 przybędzie na miejsce marszu strzeleckiego „Sokół” Kiedrowi.

O godz. 9-ej min. polegnie z kazaniem ks. biskup Bendorowski, który poświęci niepowstały sztandar oddziału kieleckiego Związku strzeleckiego.

Obrady walnego zjazdu Związku legionistów rozpoczyna się o g. 10.30 i trwać będzie do godz. 2 pp. pol., poczem nastąpi wspólny obiad żołnierski, wydawany z budżetu.

O godz. 4 pp. otworze stadionu 4 pułku piechoty legionowej, stacjonowanego w Kielcach, rozdanie nagród zwycięzcom w marzu strzeleckim, tudzież „Mecz piłki nożnej.

Kulminacyjnym punktem programu będzie o godz. 6.30 odczyt Marszałka Piłsudskiego.

Za względu na brak w Kielcach odpowiedniej sali, mogłoby pomieścić wszystkich uczestników zjazdu, odczyt p. Marszałka, będzie równocześnie ogłoszony przez megafony.

Zjazd zakończy wspólna kolacja.

Na miejscu będą do nabycia za cenę 7 zł., karty uczestnictwa, uprawniające do korzystania z kwatery, jedzenie z kotła i żniżki 66 procentowej na kolejach przy drodze powrotnej.

Więza radiowa zerwana przez burzę w Berlinie

BERLIN, 21.7. Burza zerwała dziś wieżę radiową na placu Magdeburgskim. Ruch tramwajowy w zachodniej części miasta został przerwany. Wieża runęła na ulicę. Ofiar w ludziach nie było.

OSTRZEŻENIE AMERYKI

LONDYN 22.7. Biuro Reutersa donosi z Waszyngtonu: Francja została powiadomiona o tem, iż nie będzie udzielona jej w Ameryce, za zgodą rządu, żadna pożyczka, dopóki rząd francuski nie uzyska votum zaufania i dopóki układ w sprawie długów nie zostanie ratyfikowany.

Triumf sportowy wojska polskiego w Pradze

był rekompensacją za nieobecność Sokolów

Rozmowa z p. pułk. dr. Osmolskim

Maniście sportowe mała dziś pierwszorzędne znaczenie programowe — państwowe na terenie międzynarodowym. Sukcesy sportowe wolał. Dlatego z większą niż dotychczas wagą i zrozumieniem rzeczy powinny o tem myśleć organizacje sportowe i Rząd.

— O uroczystościach sportowych w Pradze Czeskiej, wiele pisano z punktu widzenia sportu, niedostatecznie jednak podkreślono ich znaczenie polityczne — mówi nam uczestnik polskiej reprezentacji wojskowej, p. pułk. dr. Osmolski.

— Nasza reprezentacja: 15 oficerów, 8 podoficerów była to przedewszystkiem wizyta wojskowa. Jak bardzo była potrzebna, przekonaliśmy się na miejscu. Nieobecność Sokolów i niewystąpienie oficjalnego delegata Rządu wywołały niepokój w opinii czeskiej. Nawet poważni ludzie powtarzali bezsensowne pogłoski, że stało się to wskutek nacisku Niemców. Odczuwalnym ten ich żal — nawet w oficjalnych przemówieniach robili delikatnie aluzje, że przypomnie im nas widzieć, bo dzięki nam Polacy nie są nieobecni! Do piero po kilku dniach nastroj ten zmienił — przekonali się Czesi, że nie ma mowy o uprzedzeniu Rządu polskiego, że skoro są wojskowi, to są z rozkazu ministra Marszałka Piłsudskiego.

— Tak bardzo wiec była odczuwana nieobecność naszej organizacji? — Organizacje te same sobie krzywdę wyrządziły — stwierdza nasz rozmówca — Sokoli stracili poważne miejsce; miał być na złocie utworzony Związek Słowiańskich Sokolów i przewodnictwem ośiarywowano Polakom — dziś mowa

wy o tem niema: mówi się o Związku Słowian-Sokolów z udziałem Polaków.

— Skutki własnego niedotęstwa, a szkoda dla państwa, że nie wyzyskać tak przychylnych możliwości.

— Istotnie, Czesi odnosili się do Polski i Polaków z nadzwyczajnym entuzjazmem. Byliśmy mile zaskoczeni owacjami, jakie na każdym kroku robiła nam publiczność — kłaniano nam się na ulicy, wołano „na zdar!“... Na meczu Szwecja — Czechosłowacja, gdy wezliśmy, publiczność wstała z miejsc i biła nam brawa. A publiczność tej były tysiące... To samo podczas popisów wojskowych Czechosłowacji i Jugosławii w stadionie. Myślami wówczas, co się tu dzieło, gdyby przedzieliwała kompania podchorążych lub przeleciał w galopie szwadron ułanów! Zrobiłoby to więcej wrażenia, niż kilka lat wysiłków naszych referentów prasowych.

— Polska reprezentacja wojskowa robiła więc dobre wrażenie? — Mogę powiedzieć, że doskonałe. Uczestnicy byli rzeczywiście wybrani, wspaniale prezentowali się pod względem urody, wyrobienia fizycznego oraz towarzysko. Dodajmy, że pochodzili z różnych oddziałów z całego terenu Polski — ho! na to zwrócono w Pradze uwagę, jako na dowód jedności naszej armii! Nasza nieletnia grupa zainteresowała znacznych ćwiczeniami sportowymi, przemysłanymi poważnie i celowo — nietylko na efekt mas obliczonymi, jak ćwiczenia sokole. Obserwowano je z uwagą i bardzo gorąco gratulowano

Procesy generałów

Gen. Gruber — przewodzącym sądu nad gen. Malczewskim

Przewodniczącym trybunału, przed którym stanie gen. Malczewski, mianowany gen. Gruber, sędzię Najwyższego Sądu Wojskowego, b. szefa departamentu sprawiedliwości M. S. Wojsk. Czterej asesorem - generalowie nie zostali jeszcze wyznaczni.

Sędztwo w sprawie gen. Rowadowskiego już ukończono i akta przesłano do prokuratora celem opracowania aktu oskarżenia.

Prowadzący śledztwo w sprawie gen. Zagórskiego major Zieliński przebywa na urlopie zagranicą i przesłucha tam kilku świadków z wojskowej misji zakupów w Paryżu, których wezwanie do Warszawy pociągnęłoby za sobą znaczne koszty.

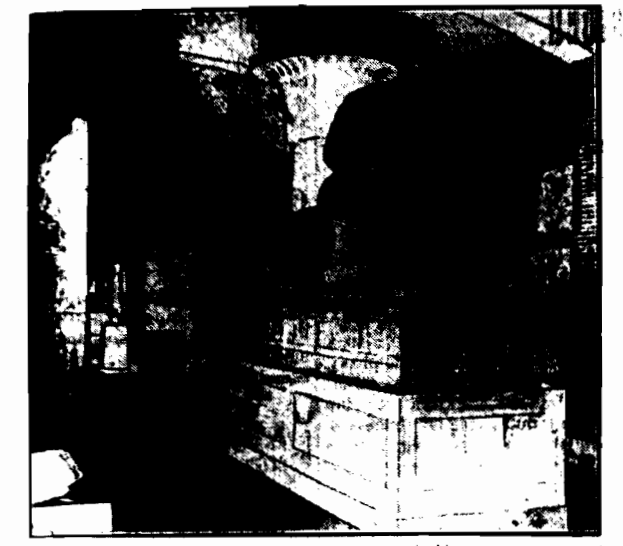
Dalsze śledztwo w sprawie generałów Jaźwińskiego i Zymierskiego z powodu nieobecności mjr. Zielińskiego powierzono zostało odkomenderowanemu w tym celu do Warszawy majorowi Mareszowski, szefowi wojsk. sądu rejonowego w Modlinie.

Wskrzeszanie ludzi zmarłych

Zycie człowieka po śmierci

Angielski lekarz i naukowiec... Wskrzeszanie ludzi zmarłych... W czasie wojny światowej... Wskrzeszanie ludzi zmarłych... Wskrzeszanie ludzi zmarłych...

Wskrzeszony Egipt



W muzeum w Kairze... Wskrzeszanie ludzi zmarłych... Wskrzeszanie ludzi zmarłych...

Krwawa bitwa policji z bandytami

zbiegłymi z więzienia przez tunel pod celą

W Radomsku było... Zorientowawszy się w sytuacji, straż więzienna rozpoczęła... Do pomocy użyto psów policyjnych... W wyniku dwu bandytów... Zastrzelony został również... Ciężko rannego Lisa przewieziono do szpitala.

W okolicach bieguna północnego



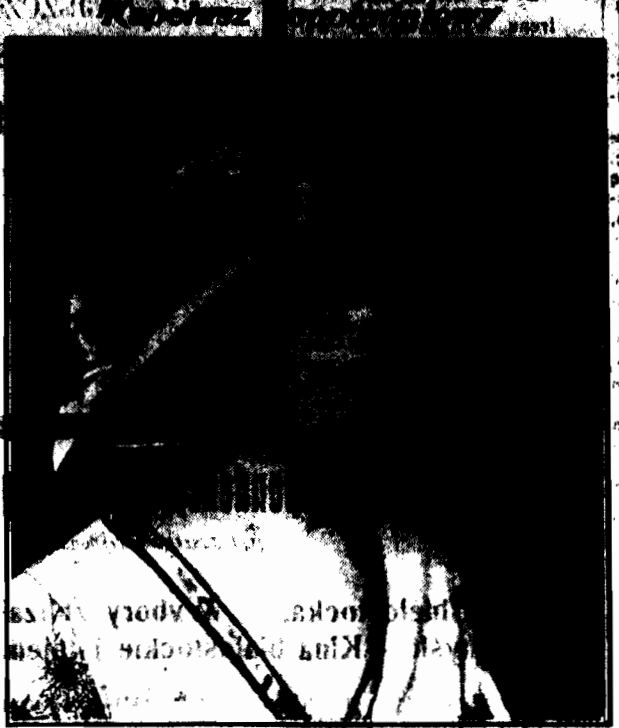
W okolicach bieguna północnego... Wskrzeszanie ludzi zmarłych... Wskrzeszanie ludzi zmarłych...

F. ANTONI OSSENDOWSKI

CZARNY CZAROWNIK

Krótką opowieść o długiej wyprawie do Afryki

To jest późniejsza wyprawie... Wskrzeszanie ludzi zmarłych... Wskrzeszanie ludzi zmarłych... Wskrzeszanie ludzi zmarłych...



Aktorka filmowa Marlowe w kapeluszu z niebieskiego jedwabiu... Te wielkie kapelusze są dziś najmłodniejsze w porze popołudniowej.

Kobieta, która kochała więcej psa, niż męża

Sensacyjna rozprawa i wyrok w Paryżu

Wolno mieć psa, wolno tego psa lubić, ale nie wolno go kochać... Wskrzeszanie ludzi zmarłych... Wskrzeszanie ludzi zmarłych... Wskrzeszanie ludzi zmarłych...

Schody ruchome



W berlińskim Lanaparku urządzono schody ruchome... Wskrzeszanie ludzi zmarłych... Wskrzeszanie ludzi zmarłych...

Wskrzeszanie ludzi zmarłych

Wskrzeszanie ludzi zmarłych... Wskrzeszanie ludzi zmarłych... Wskrzeszanie ludzi zmarłych... Wskrzeszanie ludzi zmarłych...

Rekord polski



Por. pilot Fr. Zwirko i sierż. mech Gafekci, ustanowili nowy rekord polski... Wskrzeszanie ludzi zmarłych... Wskrzeszanie ludzi zmarłych...

CEBULA I RZODKIEW

Jako kwiat ślubny

Niebywała uroczystość młodej pary straganiarzy paryskich... Wskrzeszanie ludzi zmarłych... Wskrzeszanie ludzi zmarłych... Wskrzeszanie ludzi zmarłych...

Wskrzeszanie ludzi zmarłych... Wskrzeszanie ludzi zmarłych... Wskrzeszanie ludzi zmarłych... Wskrzeszanie ludzi zmarłych...

Z Litwy

Wieloszybie. Nowy projekt...

Ostatnimi czasy... Wieloszybie... Nowy projekt... W kowieńskiej... Jeden z... Centralnego Komitetu... socjalno-demokratycznego... Litwie oświadczył... przedstawiciel... "Litwy"... wysłaniu... Mamontów do Polski... demokratów litewskich... podjęcia... P.P.S. nie odpowiada... Wprawdzie... jest, że S.D. partja... należały do tej samej... obecnie... nie utrzymują... Daje się... soc.-demokracyi... P.P.S.—owców... udział w wileńskich... Zellgowskie-

ni na nich składają... działalność na kierunku... polityki... Stronnik tyfii... do siebie... do sekcji... na terenie... doprowadził do... który... wydatni... II-ej... Marajji... spawa wileńska. Zdecydowana... S.D. partji... P.P.S. spowodo... socjalisci... konferencji... bałtyckich. Na... wydatnia... tendencja... Litwy i Estonji. O dopuszczeniu... (Dzien. Wil.)

Nieodbrze jest...

Irena... Nieodbrze jest... braci... Irena... Nieodbrze jest... braci...

Może gołąbki same...

W dniu 22 b. m. w Suwałkach przy ul. Wigierskiej... niewiadomy... Dochođenje w toku.

NAJSZCZERSZE WYRAZY... SKŁADAMY NASZEMU... honorowemu członkowi Dr. Wejsmanowi... Z powodu zgonu córki jego b. p. ESTERY... Zgasej w 19-tej wiosnie życia... Klub Kupiecki w Suwałkach.

litewskie pogotowie wojenne.

Na granie litewskim... pogotowie wojenne... 12-18 b. m. litewskie... Oddziały... Litewskie pogotowie wojenne... (Dzien. Wil.)

nia się ze swych... Wysziedlenie z Litwy... (Dzien. Wil.)

Osobiste.

Dr Witold Orłowski... Osobiste... Dr Witold Orłowski... (Dzien. Wil.)

Kto chce sadzić...

Kto chce sadzić tytoni musi mieć... Kto chce sadzić tytoni musi mieć... (Dzien. Wil.)

Korespondencja z Białegostoku.

(Od naszego korespondenta)

Prasa białostocka, — Wybory...

Od aseregu lat wychodzi... Prasa białostocka... (Dzien. Wil.)

Szanej spokój publiczny.

Dnia 22 b. m. na mieszkańca m. Suwałk... Szanej spokój publiczny.

Gdy władza wzywa...

W dniu 22 b. m. Policja... Gdy władza wzywa... (Dzien. Wil.)

ROZKŁAD jazdy pociągów... POTRZEBNA zdolna samodzielną GOSPODYNI do prowadzenia jadłodajni...

Sprawozdanie roczne lekarza...

Sprawozdanie roczne lekarza... m. Suwałk za rok 1925. Sklepy z artykułami... (D. c. n.)

nie sanitarne... Sprawozdanie roczne lekarza... (D. c. n.)

wie brak ministerjalnych... Sprawozdanie roczne lekarza... (D. c. n.)

CZYTAJCIE „PRZEGLĄD SPORTOWY” tygodnik poświęcony wszelkim gałęziom sportu... (D. c. n.)